

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 sierpnia 2014 r.,  
sprawy **H. G.**  
skazanej za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. i in.  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę  
od wyroku Sądu Okręgowego w K.  
z dnia 29 października 2013 r.,  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.  
w Krakowie z dnia 5 marca 2013 r.

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. G. -  
Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 442,80 zł;**
- 3. zwolnić skazaną od kosztów sądowych postępowania  
kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

W kasacji od wyroku sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w K. z dnia 29 października 2013 r. obrońca sformułował zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

1. art. 433 § 2 i art. 457 § 3 w zw. z art. 4, 7 i 92 k.p.k., polegające na

nienależytym skontrolowaniu oceny materiału dowodowego przeprowadzonej przez Sąd I instancji i prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych na tej podstawie, jak również oparcie się przy wydawaniu skarżonego orzeczenia jedynie na części dowodów, z pominięciem tych ich fragmentów, które mogły być korzystne dla skazanej, a to poprzez wyprowadzenie z części dowodów zgromadzonych w sprawie ustaleń wprost sprzecznych z treścią tych dowodów, 2. art. 457 § 3 k.p.k., poprzez zaniechanie uzasadnienia uznania za bezzasadny zarzutu apelacji w przedmiocie przypisania skazanej H. G. sprawstwa czynu opisanego w punkcie I ppkt 2) wyroku Sądu I instancji, polegającego na uderzeniu małoletniej córki skazanej W. G. drewnianą łyżką, powodując u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci stłuczenia lewego obojczyka i otarcia naskórka (...), które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała W. G. na okres nieprzekraczający 7 dni (...).

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym. Podnoszone w tej skardze zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji. Powyższe uwagi wydają się zasadne wobec charakteru zarzutów podniesionych w niniejszej kasacji.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacji zauważyć trzeba, że Sąd Rejonowy ustalił, iż H. G. w trakcie interwencji funkcjonariuszy Policji, jeżeli nawet początkowo była spokojna, to z czasem stawała się nerwowa, wybuchowa, agresywna werbalnie w stosunku do domowników, a szczególnie wobec męża. Jako podstawę tych ustaleń Sąd ten podał zeznania policjantów. W dalszej części pisemnych wywodów Sąd Rejonowy podniósł, że policjanci zgodnie zeznali, iż podczas interwencji oskarżona była agresywna werbalnie.

Ocenę zeznań policjantów i przyjęte na ich podstawie ustalenia faktyczne zakwestionował w apelacji obrońca.

Do kwestii tej Sąd Okręgowy ustosunkował się w uzasadnieniu wyroku podnosząc, że funkcjonariusze Policji podczas interwencji mieli sposobność obserwowania oskarżonej. I choć Sąd Okręgowy nie odniósł się szczegółowo do wskazywanych w apelacji wywodów, to trzeba jednak podkreślić, że kwestie te dotyczą zachowania oskarżonej jedynie podczas interwencji Policji. Zachowanie to, nawet jakby oskarżona rzeczywiście była wówczas spokojna (choć przyjąć trzeba, że słuszne są ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji w tym zakresie), nie wyklucza możliwości przypisania H. G. zarzucanych jej czynów, zwłaszcza biorąc pod uwagę argumentacje przedstawione w uzasadnieniach Sądów orzekających w niniejszej sprawie. Kluczowe ustalenia faktyczne odnośnie do znęcania się przez oskarżoną nie były przy tym oparte na zeznaniach policjantów, na co wskazuje treść uzasadnienia Sądu *meriti*. Zeznania funkcjonariuszy Policji potwierdzały jednak pośrednio depozycje pokrzywdzonych co do samego przestępstwa znęcania.

Niesłuszne są wywody skarżącego co do „naturalnej stronniczości” pokrzywdzonych, co w powiązaniu z „przeinaczeniem” treści zeznań policjantów mogło doprowadzić do nieprawdziwych ustaleń faktycznych w zakresie znęcania się. Jest to bowiem jedynie polemika. Skarżący nie wykazał tym samym, aby doszło w procedowaniu Sądu odwoławczego do uchybienia prawu o charakterze rażącym, które mogło mieć przy tym istotny, a nie jakikolwiek, wpływ na treść jego wyroku. Zarzut ten jawi się zatem jako oczywiście bezzasadny.

Ustosunkowując się natomiast do drugiego zarzutu podnieść trzeba, co następuje. Sąd Rejonowy swoje ustalenia faktyczne odnośnie do zdarzenia z dnia 16 lutego 2012 r. przedstawił w uzasadnieniu wyroku. Obrońca w apelacji, w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, kwestionował możliwość przypisania oskarżonej przestępstwa z pkt 1.2. części dyspozytywnej wyroku. Do kwestii tej odniósł się Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku, wskazując na dowody, które pozwalały na poczynienie ustaleń faktycznych. I choć rzeczywiście

dość syntetycznie Sąd Okręgowy odniósł się do omawianego tu zarzutu, ale odwołał się jednak do konkretnych dowodów, które potwierdzają prawidłowość ustaleń faktycznych i przypisania oskarżonej przestępstwa z art. 157 § 2 w zw. z art. 31 § 2 k.k. Wskazywane przez obrońcę w kasacji okoliczności, które podano również w apelacji, mają polemiczny charakter wobec przywołanych przez Sady orzekające dowodów. Nie mogą wobec tego wywołać wątpliwości, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k., do których odwołuje się ponownie skarżący. Autor kasacji i w zakresie tego zarzutu nie wykazał zatem, aby doszło do rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku. Tak więc i ten zarzut uznać trzeba za oczywiście niezasadny.

Z tych wszystkich względów, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.